



UNITED NATIONS

PRESS RELEASE

UNITED NATIONS INFORMATION CENTRE

23 lutego 2000

ROCZNY RAPORT INCB
Informacja prasowa nr 2

Międzynarodowy Organ Kontroli Środków Odurzających publikuje roczny raport dotyczący problemu narkotyków na całym świecie

Tegoroczny Raport Międzynarodowego Organu Kontroli Środków Odurzających (INCB), opublikowany 23 lutego 2000 roku podkreśla konieczność podjęcia wspólnych działań dla zapewnienia wystarczającej ilości legalnie dostępnych farmaceutyków na bazie narkotyków dla celów medycznych, szczególnie w krajach rozwijających się. Rada stoi na stanowisku, że każda osoba cierpiąca, dla której leki zawierające narkotyki są jedynym sposobem ulżenia temu cierpieniu powinna mieć zapewniony do nich dostęp. To niedopuszczalne, aby chorzy na raka w ostatnim stadium choroby nie mieli dostępu do morfiny lub innych opiatów, gdy jednocześnie ilość narkotyków na czarnym rynku ciągle się zwiększa.

Podczas gdy mieszkańcy krajów rozwijających się cierpią z powodu niedostatecznej ilości farmaceutyków uśmierzających ból, w krajach rozwiniętych obserwujemy nadmierne spożycie różnego rodzaju leków i substancji odurzających. W Ameryce odnotowujemy wysokie spożycie amfetaminy i różnego rodzaju środków pobudzających, podczas gdy mieszkańcy Europy preferują benzodiazepiny (tzw. reduktory stresu). INCB postrzega walkę z tym problemem jako jedno ze swoich głównych zadań.

W opinii Rady przyczyną tej sytuacji jest z jednej strony brak odpowiednich przepisów, właściwej informacji oraz środków dla oszacowania potrzeb na tym polu, a z drugiej strony – agresywna strategia marketingowa niektórych producentów środków farmakologicznych oraz niewłaściwe praktyki medyczne.

INCB zwraca się do rządów z apelem o przyjęcie bardziej elastycznej i humanitarnej postawy; o stworzenie systemu zarządzania zasobami środków odurzających w zgodzie z międzynarodowymi przepisami i w oparciu o akceptowane na całym świecie procedury tak, aby można je rozdysponować dla celów medycznych, szczególnie w krajach rozwijających się oraz w przypadku katastrof (więcej informacji na ten temat zawiera Informacja prasowa nr 3).

Kolejną kwestią poruszoną w raporcie INCB jest istnienie usankcjonowanych przez władze niektórych krajów rozwiniętych specjalnych pomieszczeń, w których osoby uzależnione mają możliwość wstrzykiwania sobie narkotyków. Są to tzw. „shooting galleries”. Tworzenie tego typu pomieszczeń jest niezgodne z postanowieniami konwencji o kontroli środków odurzających. INCB stoi na stanowisku, że dochodzi tutaj do łamania prawa. Alternatywnym rozwiązaniem byłoby według INCB utworzenie centrów medycznych, w których osoby uzależnione zostawałyby poddawane leczeniu i otrzymywałyby recepty na niezbędne farmaceutyki. (więcej informacji na ten temat zawiera Informacja prasowa nr 5).

W swoim raporcie INCB ostrzega, że coraz większa liczba młodych ludzi sięga po różnego rodzaju przetwory konopi. Szczególnie niepokojący jest fakt, że zakupienie dowolnej ilości przetworów konopi o silnym stężeniu THC (czynnik aktywny – tetrahydrokannabinol) nie stanowi obecnie większego problemu, a co więcej – rządy niektórych państw wręcz przyzwalają na ten proceder lub go tolerują. Rada wzywa po raz kolejny do przeprowadzenia odpowiednich badań i przedstawienia dowodów naukowych, a nie anegdotycznych, świadczących o właściwościach leczniczych tego „nieškodliwego” narkotyku. Jeżeli takie dowody okażą się przekonujące, konopie powinny zostać potraktowane w taki sam sposób, jak inne narkotyki, np. morfina, a ich dystrybucja powinna odbywać się pod ścisłym nadzorem i wyłącznie dla celów medycznych. (więcej informacji na ten temat zawiera Informacja prasowa nr 7).

Kontrola przepływu tzw. „prekursorów”, czyli chemikaliów wykorzystywanych do produkcji narkotyków w tajnych laboratoriach, pozostaje jednym z głównych zadań INCB. Sukcesem zakończyła się przeprowadzona ostatnio „Operacja Fiolet”- przedsięwzięcie o charakterze międzynarodowym, którego celem było ustalenie i zlikwidowanie tras przetransportowania nadmanganianu potasu, substancji chemicznej wykorzystywanej przy nielegalnej produkcji kokainy. Działania tego typu będą w dalszym ciągu prowadzone przez Radę wspólnie z rządami poszczególnych państw i organami międzynarodowymi. Rada planuje także przeprowadzenie operacji mających na celu ustalenie i zlikwidowanie tras przetransportowania innych prekursorów, takich jak bezwodnik kwasu octowego, wykorzystywany do nielegalnej produkcji heroiny. (więcej informacji na ten temat zawiera Informacja prasowa nr 6).

Sytuacja w poszczególnych regionach świata

(patrz: rozdział III rocznego raportu INCB –1999)

- Handel narkotykami i używanie narkotyków i substancji psychotropowych w Afryce ściśle łączy się z trwającymi na kontynencie konfliktami zbrojnymi. Narkotyki są także nieodłącznym elementem rzeczywistości post-konfliktowej, a ich używanie niepokojąco wzrasta w coraz młodszych grupach wiekowych.
- Radę bardzo niepokoi fakt, że rządy niektórych państw Ameryki Środkowej i Karaibów wykazują daleko posuniętą tolerancję wobec niekontrolowanych operacji bankowych i działalności kasyn, stwarzając w ten sposób korzystne warunki dla prania pieniędzy.
- Chociaż w znacznym stopniu ograniczono nielegalne uprawy krzewu koki w Boliwii i Peru w ciągu ostatnich dwóch lat, liczba liści koki zbieranych w Kolumbii wzrosła w takim stopniu, że ilość tego narkotyku pozyskiwana w całym regionie nie zmniejszyła się.
- Używanie stymulantów amfetaminowych i handel tymi substancjami w Azji Południowej i Południowo-Wschodniej stale się zwiększa, przy czym największym ich producentem są Chiny.
- Zobowiązanie się Talibów w Afganistanie do wprowadzenia całkowitego zakazu upraw makowych i produkcji heroiny wydaje się być obietnicą bez pokrycia, jako że w dalszym ciągu Talibowie czerpią zyski z tego procederu poprzez opodatkowanie upraw i produkcji. Około 75% światowej produkcji opium pochodzi z Afganistanu, a powierzchnia upraw makowych stale się zwiększa. W 1999 roku wyprodukowano tam rekordową ilość tego narkotyku wynoszącą 4 600 ton.
- Obserwujemy gwałtowny wzrost nielegalnych upraw, handlu oraz używania narkotyków, szczególnie heroiny, w Azji Centralnej i na Kaukazie, przy wzrastającej aktywności grup przestępczych w tym regionie.
- Zwiększająca się liczba szklarniowych upraw konopi indyjskich w Zachodniej Europie oraz coraz większe powierzchnie upraw w Europie Południowej, szczególnie w Albanii, to przyczyny, dla których przetwory konopi są coraz łatwiej dostępne i coraz powszechniej używane. Niepokoi też fakt, że te narkotyki nie są postrzegane jako niebezpieczne i ich używanie jest coraz powszechniej tolerowane.
- W Australii po heroinę sięgają osoby coraz młodsze. Średnia wieku osób eksperymentujących z tym narkotykiem spadła poniżej 18-go roku życia, a w niektórych rejonach kraju wynosi 15 lat.